

Kilkadziesiąt śmiertelnych demonstracji

nowych
ofiar

1 maja 2011

SYRIA. Jak podali działacze organizacji praw człowieka, syryjskie siły bezpieczeństwa zabiły 29 kwietnia co najmniej 62 uczestników antyrządowych demonstracji w całym kraju, w tym 19 osób w mieście Dara. Źródło w szpitalu w Tafas, miejscowości położonej 12 km na zachód od Dary, poinformowało, że do placówki przywieziono ciała 19 wieśniaków, których po drodze ostrzelały siły bezpieczeństwa, a także 38 rannych cywilów. Wieśniacy ci chcieli wesprzeć mieszkańców opanowanego przez siły rządowe miasta.

W samej Darze w kostnicach znajdują się 83 ciała osób zastrzelonych przez siły bezpieczeństwa podczas trwającej cztery dni ofensywy na miasto, będące kolebką protestów przeciwko reżimowi prezydenta Baszara al-Assada. Obserwatorzy podkreślają, że demonstranci nie ustępują mimo krwawych represji i masowych aresztowań. Jednak reżim wykorzystuje fakt, iż brak jest organizacji jednoczącej siły opozycji.

Według syryjskich organizacji praw człowieka od wybuchu zamieszek w Syrii, czyli od połowy marca, zginęło ponad 500 osób. Rzecznik armii zdementował te informacje, twierdząc, że do piątku zginęło 148 osób: 78 wojskowych i policjantów oraz 70 cywilów.

Opracowanie: Jarosław Klebaniuk

Źródło: [Lewica](#)